

Sprawa Walusia. Kim był Chris Hani?

21 sierpnia 2020

W ostatnich dniach dotarła do nas wiadomość o możliwym wyjściu na wolność Janusza Walusia, polskiego emigranta odsiadującego wyrok dożywotniego więzienia w Republice Południowej Afryki. Zastrzelił on w Boksburgu lidera południowoafrykańskich komunistów, Chrisa Haniego. O sprawie i towarzyszących jej emocjach pisaliśmy już na łamach naszego portalu. Oczywiście, sprawa możliwego wyjścia Walusia na wolność została odnotowana przez wszystkie media na świecie, w tym te polskojęzyczne. Przedstawiona pokrótce w mediach sprawa czytelnikowi, nie interesującemu się tematem, wydaje się prosta: polski rasista zastrzelił bojownika o wolność i równość.

Po przejrzeniu wielu relacji (większość mediów po prostu kopiowała relację PAP) zwróciłem uwagę na przedstawienie sylwetki ofiary czyli Chrisa Haniego. W przekazach medialnych nazywany był on „jednym z najbardziej wpływowych liderów czarnej większości” („Niezależna”, „Wirtualna Polska”), „bożyszczem czarnoskórej młodzieży” („Fakt”, „Gazeta Wyborcza”), „jednym z najbardziej wpływowych i uwielbianych przez młodzież liderów czarnoskórych mieszkańców” („naTemat”). O nazwanie go „szefem komunistycznych bojówek” pokusił się jedynie portal „Polska The Times”. Takie ogólne przedstawienie ofiary zamachu daje czytelnikowi mgliste wyobrażenie o postaci Haniego. Hani faktycznie był popularnym liderem, jednak takie zobrazowanie jego sylwetki w mediach jest jedynie tzw. półprawdą.

Kim był Chris Hani?

Thembisile Chris Hani urodził się w wiosce Sabalele w regionie Cofimwaba. Był piątym z sześciu synów Gilberta i Mary Hani. Chris, imię, którego używał był w rzeczywistości pierwszym

imieniem jego brata, dorastał w chrześcijańskiej rodzinie. Pierwszy jego kontakt z polityką miał miejsce w momencie gdy ojciec opuścił dom w poszukiwaniu pracy w bardziej zindustrializowanych regionach RPA. Wtedy w domu Hanich pojawił się temat polityki i walki o swoje prawa mieszkańców biedniejszych, wiejskich regionów.

Hani uczęszczał do szkoły katolickiej, ale jego ojciec, który chciał odciągnąć syna od marzeń o kapłaństwie przeniósł go do szkoły świeckiej. W szkole tej wielu wczesnych nauczycieli Haniego należało do ruchu przeciwstawiającego się segregacji rasowej, w tym ustawie o rozdziale szkolnictwa czarnych i białych tzw. Bantu Education Act. Fakt ten, jak opisują go południowoafrykańscy historycy popierający obalenie apartheidu, miał znaczący wpływ na dalszy rozwój poglądów Haniego.

W 1958 Hani uczęszczał do szkoły Lovadale we wschodnim Kapsztadzie. Hani udzielał się w studenckich organizacjach marksistowskich jako student uniwersytetu Fort Hare. Po uczelni przeniósł się do Kapsztadu gdzie przez rok pracował jako asystent kancelarii prawnej.

Hani dorastał w atmosferze politycznego aktywizmu, jego ojciec Gilbert był aktywnym działaczem Afrykańskiego Kongresu Narodowego (ANC). W 1957 Hani został członkiem młodzieżówki ANC czyli Ligi Młodych (ANCYL). Przełomem w działalności politycznej Haniego był tzw. Proces Zdrajców w 1956 roku, który oskarżał liderów ANC w tym Nelsona Mandelę. Hani, w swoich wspomnieniach, cytowanych przez rodzinę i południowoafrykańskie media, potwierdza, że idee marksistowskie utwierdzały go w przekonaniu słuszności walki przeciwko systemowi apartheidu.

Rozszerzenie Aktu Edukacyjnego w 1959 roku zaowocowało większymi restrykcjami w podziale rasowym. Ustanawiał osobne uczelnie dla białych i czarnych, sankcjonując politykę segregacji (dotyczyło to głównie uniwersytetów w Kapsztadzie i

Witwatersrand). Utworzono osobne uczelnie dla czarnej społeczności, Azjatów oraz tzw. Koloredów. Wtedy nastąpiło znaczne nasilenie politycznej aktywności Haniego. Przystąpił on do Partii Komunistycznej RPA (CPSA). Jego wuj był aktywistą tej partii, założonej w 1921 roku (jej późniejszym liderem był słowacki Żyd Joe Slovo). Jednak działacze tej partii musieli działać w ukryciu po wprowadzeniu przez rząd RPA Aktu o przeciwdziałaniu Komunizmowi, który uchwalony został w 1950 roku. Komuniści wrócili pod nazwą Południowoafrykańska Partia Komunistyczna (SACP).

W 1961 roku Chris Hani przystąpił do zbrojnego ramienia ANC (w którym istotną rolę odgrywała Partia Komunistyczna) zwanego Włócznia Narodu (Umkhonto we Sizwe). Został liderem tej formacji we wschodnim Kapsztadzie. W roku 1962 Hani został po raz pierwszy aresztowany za rozprowadzanie propagandy antyrządowej. Podczas powrotu z jednej z podróży zagranicznych został zatrzymany na granicy po czym spędził 18 miesięcy w więzieniu.

Hani, na polecenie kierownictwa ANC zszedł do podziemia i otrzymał od nich także kontakty na odbywanie militarnych szkoleń zagranicznych. Hani udał się na szkolenia do Związku Radzieckiego w 1967 roku (Południowoafrykańska Partia Komunistyczna była częścią Kominternu). W Związku Radzieckim Hani, jak i Nelson Mandela byli szkoleni w zakresie wojny partyzanckiej, działalności terrorystycznej i mieli kontakty ze służbami specjalnymi sowieckiego reżimu, które aktywnie działały na afrykańskim polu. W ZSRR afrykańscy aktywiści byli werbowani przez służby specjalne sowieckiego reżimu.

Po powrocie z ZSRR Hani uczestniczył w wojnie domowej w Rodezji, 1964-1979 (dzisiejszym Zimbabwe), która angażowała trzy strony konfliktu (i nazywana jest „Rhodesian Bush War” lub „Wojna o niepodległość”): rząd Rodezji i jego siły zbrojne, rewolucyjną Zimbabwe African National Liberation Army i konkurującą z nią Zimbabwe African National Union (partię rządzącą do dziś Zimbabwe prezydenta Roberta Mugabe).

W tym miejscu warto podkreślić, że kampania ta była militarną porażką m.in. ze względu na sceptyczne podejście miejscowej ludności do „wyzwolicielei” (wiele oddziałów i przywódców było zgłaszanych do sił rządowych). Niemniej jednak była propagandową karmą późniejszych rozruchów w RPA.

Na początku 1967 roku Hani zbiegł do Bostwany, następnie został aresztowany za posiadanie broni i osadzony na dwa lata w więzieniu. Pod koniec 1969 roku Hani powrócił do Zambii, W tym samym roku posiedzenie ANC dopuściło do udziału w ruchu białych oraz „innych nie-Afrykańczyków”. Odkryło się to podczas tzw. Konferencji w Morogoro. Na tej samej konferencji ustalono, że decyzje polityczne powinny być dokonywane w następstwie działań militarnych, nie na odwrót.

W 1974 roku Hani powrócił do RPA i stworzył struktury ANC w zachodnim Kapsztadzie. Do kraju przybył pieszo z Bostwany. Na terenie Kapsztadu, a później w kraju stworzył struktury komunistycznych bojówek, przypisuje mu się także autorstwo struktury komunikacyjnej wśród rebeliantów. Następnie Hani przeniósł się do Lesotho gdzie spędził siedem lat, także tworząc terrorystyczne struktury. W tym czasie stał się prominentnym działaczem ANC i SACP, co doprowadziło do kilku zamachów na jego życie (m.in. bomba podłożona pod samochodem). Po tych wydarzeniach został transferowany ze stolicy regionu Lesotho, Maseru, do centrum dowodzenia ANC w Lusaka w Zambii. W tym czasie został wybrany członkiem Narodowego Komitetu Wykonawczego ANC oraz został wysoko postawionym liderem Umkhonto we Sizwe (pol. Włócznia Narodu), zbrojnego ramienia ANC. Jego zadaniem było m.in. rekrutowanie młodzieży do walki z rządem RPA. Naczelne dowództwo na Włócznię Narodu uzyskał w 1987 roku. Wcześniej angażował się także w akcję wspomaganie więźniów ANC internowanych w obozach w Angoli.

Po zniesieniu delegalizacji ANC w 1990 roku Hani powrócił do RPA i stał się popularnym wśród czarnej społeczności liderem. Był jednym z liderów Południowoafrykańskiej Partii Komunistycznej, której przewodniczył Joe Slovo. Po ogłoszeniu

przez Slovo choroby nowotworowej w roku 1991, Hani objął stanowisko Sekretarza Generalnego Partii Komunistycznej.

Rok później, widząc zbliżający się kompromis pomiędzy rebeliantami i władzą, Hani zrezygnował w dowodzenia Włóczęgami Narodu i skupił się na pracy na budowaniu pozycji partii komunistycznej. Jako sprawny mówca i lider zdobył poparcie czarnej biedoty mniejszych miasteczek (niektóre teorie spiskowe twierdzą nawet, że Hani został wyeliminowany jako zagrożenie dla pozycji ANC).

10 kwietnia 1993 roku Hani został zastrzelony przed swoim domem w Boksburgu przez polskiego emigranta Janusza Walusia, który działał w porozumieniu z członkiem parlamentu z ramienia Partii Narodowej Clivem Derby-Lewisem. Obaj, za ten czyn zostali skazani na śmierć zamienioną później na wyroki dożywotniego więzienia (Derby-Lewis opuścił więzienie w zeszłym roku ze względu na zły stan zdrowia, Waluś przebywa w nim nadal, choć ostatnie wieści, wyrok Sądu Najwyższego RPA, dają nadzieję na szybkie opuszczenie przez niego murów więzienia w Pretorii).

Przedstawiając „szlak bojowy” Chrisa Haniego, który może wyglądać na pełną pasji i walki drogę bojownika warto przyjrzeć się także postrzeganiu tej walki w ówczesnym czasie oraz ofiarach jego działalności, pomijając nawet kwestię wpływów radzieckich. Na początek garść faktów:

Afrykański Kongres Narodowy (ANC, pierwotnie pod nazwą South African Native National Congress) został założony 1912 roku (podczas konferencji w Bloemfontein), zmiana nazwy nastąpiła w 1923 roku. Liczył od czterech do pięciu tysięcy zwolenników. Jego główną kwatera było miasto Lusakia w Zambii, operował na terenie Południowej Afryki. Liderami byli Oliver Tambo oraz Nelson Mandela (uwięziony w 1962 roku). Zbrojnym ramieniem ANC była Włóczęgia Narodu (Ukmhonto we Sizwe). Źródłem finansowania były dotacje z ZSRR, Kuby oraz poszczególnych państw afrykańskich.

Celami ANC było:

- obalenie rządu RPA oraz zakończenie systemu apartheidu,
- ustanowienie komunistycznego rządu RPA,
- uwolnienie Nelsona Mandeli oraz innych liderów,
- izolacja białego rządu RPA na arenie międzynarodowej.

Na początku ANC skupiał się na pokojowym demonstrowaniu sprzeciwu wobec rządów białych. W 1961 władze ANC uznały, że jedynie działania zbrojne mogą zapewnić dialog z rządem RPA i powołane zbrojne ramię, Włócznie Narodu. Akcje terrorystyczne nasiliły się w latach 80-tych. W początkowej fazie obejmowały ataki na cele infrastrukturalne: kopalnie węgla, elektrownie, trakcje kolejowe, fabryki, obiekty zajmujące się produkcją i przetwórstwem ropy i paliw.

W 1983 roku uznano, że działania te są niewystarczające. Podjęto ataki bombowe przeciwko obiektom wojskowym i cywilnym, w których ginęli zarówno żołnierze i policjanci jak i cywile, biali i czarni. W 1986 roku lider ANC Tambo ostrzegł wszystkie zagraniczne firmy operujące na terenie RPA, że mogą stać się celem ataku, ponieważ ich aktywność w tym kraju postrzegana jest przez jego organizację jako współpraca z wrogiem (czyli rządem).

Bojownicy ANC byli szkoleni w Tanzanii, Korei Północnej, Angoli, i niemalże wszystkich państwach sąsiadujących z RPA. Uzbrojenie pochodziło głównie ze Związku Radzieckiego.

Wybrane operacje Włóczni Narodu:

- czerwiec 1980 – ataki bombowe na SASOL (firmę zajmującą się wydobywaniem węgla i przetwórstwem paliw), straty oszacowano na siedem milionów dolarów,
- grudzień 1982 – atak bombowy na elektrownię atomową w Koeberg w pobliżu Kapsztadu,

- maj 1983 – atak bombowy (samochód pułapka) na kwaterę południowoafrykańskich sił powietrznych w Pretorii, w rezultacie 19 osób zabitych a ponad 200 rannych,
- grudzień 1985 – atak rakietowy na rafinerię Mobile Oil,
- grudzień 1985 – zamach bombowy na cukiernie w Durbanie, pięć ofiar,
- czerwiec 1986 – dwa ataki z użyciem samochodów pułapek w Johannesburgu, kilkanaście osób zabitych, kilkadziesiąt rannych,
- październik 1987 – samochód pułapka w Durbanie, pięciu rannych,
- maj 1987 – wybuch bomby przed sądem, pięciu policjantów zabitych,
- lipiec 1987 – wybuch samochodu pułapki przed siedzibą wojska w centrum Johannesburga, rannych 68 osób,
- kwiecień 1988 – wybuch trzech bomb przed teatrem w Pretorii, zniszczony budynek, kilkudziesięciu rannych,
- czerwiec 1988 – wybuch bomby przed bankiem w Rodeport, cztery osoby zabite, ponad 20 rannych,
- czerwiec 1988 – wybuch bomby przed galerią sztuki, ginie zamachowiec,
- lipiec 1988 – wybuch bomby umieszczonej w samochodzie pułapce przed stadionem Ellis Park w Johannesburgu, dwoje ludzi zabitych, 35 rannych (zegar bomby ustawiony na wybuch w godzinie opuszczania stadionu przez tłum po meczu rugby).

Włócznia Narodu, jak i inne organizacje i sympatyzujące z nią grupy siała także terror wśród czarnych mieszkańców RPA nie popierających dość żywiołowo zmian planowanych przez komunistów. Do historii przeszły nie tylko porwania i

morderstwa, masowe zastraszanie całych wiosek (np. sympatyzujących z rywalizującą z ANC zuluską partią Inkatha) ale także wyszukane metody zadawania śmierci. Jednym z niechlubnych epizodów południowoafrykańskiej transformacji pozostaną niewątpliwie tzw. naszyjniki czyli płonące opony zakładane na szyję tym czarnym, których rewolucjoniści oskarżyli o zdradę lub „sympatyzowanie z białymi”. Wielką zwolenniczką i praktyczką takich działań była żona Nelsona Mandeli Winnie Madikizela-Mandela, której słynny cytat brzmi, że „wyzwolą nas naszyjniki”.

Ocena postaci Haniego nie jest prosta, dla jednych, w zależności od punktu widzenia będzie on bojownikiem o wolność, dla drugich komunistycznym terrorystą. Jednak jego zdawkowe, pieszczotliwe, opisywanie nosi znamiona co najmniej niedopowiedzenia. Stwierdzić można poza wszelką wątpliwością, że Hani był bojownikiem, żołnierzem na froncie i jako taki zginął. Nie był z pewnością niewinną ofiarą bezwzględnego „rasisty”.

Autorstwo: Ajwaj

Źródło: Autonom.pl